Wielki nieobecny

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 10, wrzesień 2023 22:41
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 1567

W miniony weekend dwie główne siły polityczne przedstawiły swoje programy wyborcze. W obu dokumentach trudno jest doszukać się refleksji ustrojowej dotyczącej samorządu terytorialnego, a zwłaszcza samorządu powiatowego.

Program Prawa i Sprawiedliwości zatytułowany „Bezpieczna przyszłość Polaków" patrzy na samorząd terytorialny w swojej części planistycznej przede wszystkim jako na beneficjenta programów rządowych ukierunkowanych na realizację poszczególnych ważnych społecznie celów. Jest to zresztą spójne ze spojrzeniem na ustrój państwa. W ramach podkreślania znaczenia demokracji bezpośredniej Prawo i Sprawiedliwość zadeklarowało dbałość o to, aby każdy obywatel, niezależnie od tego czy jest mieszkańcem wsi, miasta małego czy średniego, czy też największych ośrodków miejskich, miał takie same szanse rozwoju, taki sam dostęp do wysokiej jakości usług publicznych i możliwość dobrego oraz stabilnego zatrudnienia, a także takie same możliwości wpływu na bieg spraw publicznych, w szczególności bezpośrednio go dotykających. Postulat ten jest o tyle problematyczny z punktu widzenia samorządności, że zbyt wysoko ustalone standardy równości szans rozwojowych, czy dostępu do usług są niemożliwe do zrealizowania bez jednoczesnego zanegowania samodzielności jako istoty samorządności. Skoro bowiem samorządność jest to zdolność do zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność to standardy minimalne tak wysokie, że stają się w rzeczywistości poziomem realizowanym identycznie w całym kraju, zdejmują odpowiedzialność z poszczególnych samorządowych wspólnot.

Co ciekawe na poziomie rozważań ustrojowych zostały wymienione jedynie dwa narzędzia – silniejsze gwarancje dotyczące referendów lokalnych oraz wybór komendantów straży gminnej i miejskiej w lokalnych wyborach powszechnych. Nie jestem przekonany czy powszechne wybory komendantów straży gminnych przełożyłyby się na wyższą efektywność straży; nie mówiąc już o tym, że wybór komendanta w wyborach jest w praktyce wyłączeniem sfery bezpieczeństwa publicznego spod zwierzchnictwa organów gminy.

W dalszej części programu znajdują się w szczególności deklaracje:

- powstania w każdej gminie w ramach programu „Maluch+" co najmniej jednego żłobka;
- rozbudowy infrastruktury szpitali powiatowych;
- kontynuowania Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, z którego jednostki samorządu terytorialnego mogą pozyskać środki na renowację i odbudowę obiektów zabytkowych;
- obejmowania samorządowych instytucji kultury współprowadzeniem i współfinansowaniem;
- uruchomienia programu wsparcia dla małych muzeów;
- przekazania środków na wyposażenie i utrzymanie cyfrowych klubów seniora – raczej dla powiatów i miast na prawach powiatu niż gmin ze względu na wymagany zasięg 10 tys. seniorów;
- większego wsparcia na rozwój lokalnych połączeń autobusowych;
- uruchomienia systemu oceny przez obywatela spraw załatwianych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Wszystkie wymienione działania są niewątpliwie społecznie ważne, ale opierają się na dedykowanych transferach pieniężnych z budżetu państwa do budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Nie ma natomiast słowa chociażby o pożądanych kierunkach zmian systemu dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

Program jednocześnie wskazuje, że administracja rządowa ustali kryteria powierzchni gruntów, które

Phoca PDF

gmina będzie zobowiązana przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową. Jest to zatem zapowiedź ingerencji we władztwo planistyczne gmin. Trudno jest przy tym przesądzić, czy chodzi o już wprowadzone ustawowo standardy dotyczące chłonności urbanistycznej, czy też o nowe, arbitralne limity.

O ile program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości jest w założeniu programem wieloletnim, tak zaprezentowany przez Koalicję Obywatelską dokument „100 konkretów na pierwsze 100 dni rządów" ma krótki horyzont czasowy i to być może jest wyjaśnieniem marginalnego potraktowania problematyki samorządowej. Odwołania do samorządu znajdują się bowiem w dwóch miejscach:

- przy wskazaniu, że wysokość opłat za korzystanie z cmentarzy wyznaniowych zostanie uregulowana przez samorządy – jak należy rozumieć rady gmin (konkret nr 55);
- w deklaracji o przeznaczeniu 10 mld zł na rewitalizację i remonty pustostanów w zasobach polskich samorządów (w praktyce – gmin; konkret nr 93).

Odwołanie do powiatów znajduje się również w ramach konkretu nr 31, w którym znalazła się obietnica stworzenia na obszarach pozbawionych odpowiedniej diagnostyki Powiatowych Centrów Zdrowia zapewniających powszechny i równy dostęp do diagnostyki, leczenia ambulatoryjnego i świadczeń specjalistycznych. Nie jest jednak jasne, czy odwołanie do powiatu miało tu jedynie charakter przestrzenny, czy też Powiatowe Centra Zdrowia będą tworzone przez powiaty.

Jeśli wierzyć, że programy wyborcze są odzwierciedleniem profesjonalnych analiz potrzeb elektoratu to brak w nich kwestii związanych z ustrojem i systemowym finansowaniem jednostek samorządu terytorialnego powinien zastanowić wszystkich samorządowców. I zaniepokoić.

Phoca PDF